

MARIUSZ JANIK

## AUSTRIACKA SZKOŁA EKONOMII I JEJ PRZEDSTAWICIELE

### WSTĘP

Austriacka szkoła ekonomii często określana jest jako szkoła psychologiczna lub subiektywistyczna. Sam termin „szkoła austriacka” wywodzi się z faktu, iż pierwsi myśliciele uprawiający określony i specyficzny sposób myślenia o ekonomii, który zostanie zaprezentowany w niniejszym opracowaniu, byli Austriakami. Obecnie mówienie o ekonomistach, iż jest „Austriakiem”, nie ma nic wspólnego z faktem jego pochodzenia, a jedynie ze sposobem myślenia i uprawiania przez niego nauki. Obecnie większość „Austriaków” jest Amerykanami, a sam Instytut Misesa ma siedzibę w Auburn w Alabamie. Na wstępie należy zwrócić uwagę na fakt, iż ekonomia dla przedstawicieli szkoły austriackiej jest przede wszystkim częścią ogólnej teorii ludzkiego działania, czyli nauką prakseologiczną, jak ją definiował Ludwig von Mises. Ekonomia jest dla nich nauką o ludziach, ich zamiarach i działaniach, dlatego charakterystyczną cechą szkoły jest subiektywizm i indywidualizm. Granice w ekonomii nie są tworem obiektywnych zjawisk czy materialnych czynników (na przykład światowych zasobów ropy naftowej), ale przedsiębiorczej wiedzy człowieka. Rola upływającego czasu jest również dla nich bardzo istotna, stąd ekonomia ich zdaniem nie jest nauką o decyzjach, ale o działaniu w czasie. Charakterystyczny dla tej szkoły jest także sprzeciw przeciwko dzieleniu ekonomii na dwa niezależne działy – mikroekonomię i makroekonomię, które można badać niezależnie od siebie. Za główne osiągnięcia szkoły austriackiej uważa się stworzenie i rozwinięcie subiektywistycznej teorii wartości, łączącej wartość towaru z jego użytecznością, a następnie wykorzystanie tej teorii do wyjaśnienia przebiegu krzywej popytu indywidualnego i rynkowego.

---

Mgr MARIUSZ JANIK – doktorant w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN; adres do korespondencji: ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa.

Przedstawiciele szkoły austriackiej byli zwolennikami liberalizmu gospodarczego i zdecydowanymi przeciwnikami marksistowskich poglądów ekonomicznych, z którymi ostro polemizowali<sup>1</sup>. Charakterystyczną cechą wielu myślicieli austriackich jest także rozszerzenie perspektywy badawczej daleko poza zainteresowania *stricte* ekonomiczne. Początkowe prace Friedricha Augusta von Hayeka czy Murraya Rothbarda koncentrowały się na aspektach ekonomicznych, jednak obaj myśliciele systematycznie przemieszczali akcenty na takie obszary, jak analiza funkcjonowania otoczenia instytucjonalnego, czy efekty interwencjonistycznej działalności rządów. Szkoła austriacka jest szkołą ekonomiczną, wokół której postulatów badawczych i wysuwanych wniosków rozwinął się ruch polityczny, który Murray Rothbard nazwał libertarianizmem. Zwolennicy szkoły austriackiej odpowiadają się za wolnym rynkiem, wyeliminowaniem interwencji rządowych, zmniejszeniem lub zniesieniem obciążeń podatkowych, powrotem do standardu złota, likwidacją systemu rezerw częściowych i zniesieniem banku centralnego<sup>2</sup>.

W niniejszym artykule omówiona zostanie charakterystyka szkoły, jej korzenie sięgające XV wieku oraz jej przedstawiciele, zaczynając od faktycznego twórcy szkoły – Carla Mengera i jego dorobku. Już bardzo młody Menger zdał sobie sprawę, że klasyczna teoria ustalania cen, w wersji sformułowanej przez Adama Smitha pozostawiała wiele do życzenia. Osobiste spostrzeżenia Mengera co do funkcjonowania giełdy, jak również przeprowadzone przez niego badania dały w rezultacie książkę, która miała oficjalnie zapoczątkować austriacką teorię ekonomii<sup>3</sup>. Tezy Mengera zawarte w *Principles of Economics* z 1871 r. zaprezentowane zostaną w drugiej części pracy, którego pierwsza część poświęcona jest Carlowi Mengerowi. Następnie omówiona zostanie pokrótce biografia i dorobek Eugena von Böhm-Bawerka, Ludwiga von Misesa oraz Friedricha Augusta von Hayeka. Przy omawianiu dokonań poszczególnych ekonomistów, zostaną przedstawione głoszone przez nich koncepcje.

Szkoła ta obecnie najbardziej spopularyzowana jest w Stanach Zjednoczonych, choć i w Europie ma wciąż liczne grono zwolenników. Na ziemiach polskich zasady szkoły austriackiej głosił Włodzimierz Czerkawski, będący od 1897 r. profesorem ekonomii i statystyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. We Wrocławiu od 2003 r. działa Instytut Ludwiga von Misesa. Jest to niezależny i nienastawiony na zysk ośrodek badawczo-edukacyjny, odwołujący się bezpośrednio do tradycji au-

<sup>1</sup> G. TEMKIN, *Dyskusje o gospodarce socjalistycznej: Marks–Lange–Mises–Hayek*, PTE, Warszawa 2008.

<sup>2</sup> H. KACZMARCZYK, *Rządy prawa a nie ludzi: poglądy F. A. von Hayeka na temat instrumentalizacji prawa*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce 2011.

<sup>3</sup> J. HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, Fijorr Publishing, Warszawa 2010, s. 59.

striackiej szkoły ekonomii, dorobku klasycznego liberalizmu oraz libertariańskiej myśli politycznej. Instytut nosi imię Ludwiga von Misesa, którego założyciele uważają za najwybitniejszego ekonomistę XX wieku. Inny polski ekonomista, Oskar Lange, uczestniczył w bardzo głośnym, kilkudziesięcioletnim sporze z przedstawicielem szkoły austriackiej dotyczącym funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Spór ten zostanie omówiony w części poświęconej Friedrichowi Augustowi von Hayekowi<sup>4</sup>.

Warto również zaznaczyć, że zdaniem przedstawicieli austriackiej szkoły ekonomii przyczyną obecnego kryzysu finansowego są błędne interwencje rządowe, pusty pieniądz i błędna polityka gospodarcza. Uważają oni, że pieniądz i bankowość powinny być pozostawione wolnemu rynkowi i że rządowe interwencje w tym zakresie mogą jedynie zaszkodzić. Mises już w 1912 r. argumentował w pracy *Teoria pieniądza i kredytu*, że gdy bank centralny obniża sztucznie stopy procentowe poniżej poziomu rynkowego, wypacza sektor dóbr kapitałowych i wywołuje cykl koniunkturalny, który prędzej lub później musi skończyć się gospodarczym spadkiem, gdy błędne inwestycje pojawiają się na rynku<sup>5</sup>.

## I. CHARAKTERYSTYKA SZKOŁY AUSTRIACKIEJ

Zdaniem Ludwiga von Misesa, austriacka szkoła ekonomii była w tym sensie austriacka, że wyrastała z podłoża kultury austriackiej, która została zniszczona przez narodowy socjalizm. Uważał, że „tym, co wyróżniało szkołę austriacką spośród innych kierunków ekonomii i co przysporzyło jej sławy na wieki, był fakt, iż jest ona nauką o gospodarczym działaniu, nie zaś nauką o gospodarczej równowadze, czyli niedziałaniu. Szkoła austriacka posługuje się pojęciami stanu spoczynku i stanu równowagi, bez których myślenie ekonomiczne nie może się obyć, jest jednak całkowicie przekonana o instrumentalnym charakterze tych oraz innych pojęć. Będzie więc tłumaczyć ceny, które są płacone na prawdziwym rynku, nie zaś ceny, które byłyby płacone, gdyby zaszły pewne, niemożliwe do zrealizowania warunki”<sup>6</sup>.

Poniżej omówiony zostanie rys historyczny ze szczególnym uwzględnieniem roli XV-wiecznych scholastyków (dominikańskich i jezuickich profesorów

---

<sup>4</sup> H. KACZMARCZYK, *Debata socjalistyczna i problem planowania w gospodarce – wkład Misesa i Hayeka*, „Pieniądze i Więź” 2010, nr 1, s. 23-28.

<sup>5</sup> H. KACZMARCZYK, *Szkoła Austriacka w ekonomii i naukach społecznych*, „Pieniądze i Więź” 2008, nr 4, s. 9-15.

<sup>6</sup> L. VON MISES, *Wspomnienia*, Fijorr Publishing, Warszawa 2007, s.70.

z Uniwersytetu m.in. w Salamance) oraz zaprezentowane zostaną dowody świadczące o tym, iż dynamiczna, subiektywistyczna koncepcja rynku, którą sformułował Carl Menger w 1871 r., narodziła się w Hiszpanii. Ten wielki wpływ intelektualny, jaki mieli hiszpańscy scholastycy na szkołę austriacką, był bezpośrednim wynikiem bliskich stosunków politycznych, historycznych i kulturowych, jakie istniały między Hiszpanią a Austrią w XVI wieku. Wtedy to cesarz i król Hiszpanii Karol V wysłał swojego brata, Ferdynanda I, by ten został królem Austrii<sup>7</sup>.

### 1. RYS HISTORYCZNY

Zdaniem Hayeka, korzeni austriackiej szkoły ekonomii należy szukać już w XV wieku. Wtedy to naśladowcy św. Tomasza z Akwinu pisali i nauczali na Uniwersytecie m.in. w Salamance, poszukując wyjaśnienia pełnego zakresu ludzkiego działania i organizacji społecznej. Byli to w większości dominikańscy i jezuicki profesorowie moralności i teologii na uniwersytetach, które stanowiły główne ośrodki myśli filozoficznej w czasie hiszpańskiego Złotego Wieku<sup>8</sup>. Obserwowali oni istnienie praw ekonomicznych, niepodważalnych sił przyczyny i skutku, które działały w dużym stopniu tak jak inne prawa naturalne. Przez wiele generacji odkrywali i wyjaśniali prawa podaży i popytu, przyczynę inflacji, działanie kursów dewizowych oraz subiektywną naturę wartości ekonomicznej – z tych wszystkich powodów Joseph Schumpeter wysławiał ich, jako pierwszych prawdziwych ekonomistów<sup>9</sup>. Byli oni obrońcami praw własności oraz wolności zawierania umów i handlu. Chwalili znaczenie biznesu dla społeczeństwa, zawzięcie sprzeciwiając się podatkom, kontroli cen i regulacjom dławiącym przedsiębiorczość. Jako moralni teologowie namawiali rządy do przestrzegania etycznych obostrzeń przeciw kradzieży i morderstwu. Spełniali także zasady Ludwiga von Misesa: podstawowym zadaniem ekonomisty jest mówić rządowi o tym, czego im nie wolno.

Na to, jak ważne były nauki scholastyków z czasów hiszpańskiego Złotego Wieku dla fundamentów austriackiej szkoły ekonomii, może wskazywać fakt, iż Friedrich August von Hayek występując przed Komitetem Noblowskim w 1974 r. odwołał się właśnie do ich dorobku, wymieniając z imienia i nazwiska dwóch z nich – Luisa de Molina i jezuickiego kardynała Juana de Lugo. Molina jako pierwszy teoretyk zwrócił uwagę, że depozyty i pieniądz bankowy stanowią część podaży pieniądza, zupełnie jak gotówka. Wyraził fundamentalną ideę, że całko-

<sup>7</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 54.

<sup>8</sup> Tamże, s. 47.

<sup>9</sup> INSTYTUT MISESA, *Czym jest „ekonomia austriacka”?*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

wita liczba transakcji pieniężnych przeprowadzanych na rynku nie mogłaby być uregulowana za pomocą całej ilości wymienionego pieniądza, gdyby niewykorzystanie pieniądza tworzonego przez banki dzięki depozytom i wydawaniu czeków z tych depozytów<sup>10</sup>. Kardynał de Lugo (1583-1660) zastanawiał się, czym może być cena równowagowa i już w 1643 r. doszedł do wniosku, że równowaga zależy od tak dużej liczby czynników, że tylko Bóg może je znać.

Warto tu zaznaczyć, że jedną z ważnych zasług hiszpańskich scholastyków jest wprowadzenie dynamicznej koncepcji konkurencji, rozumianej jako przedsiębiorczy proces rywalizacji, który napędza rynek i przyspiesza rozwój cywilizacji. Idea ta stanowić będzie rdzeń austriackiej teorii rynku. Kolejnym podstawowym elementem dla późniejszej austriackiej szkoły ekonomii jest zasada preferencji czasowej, zgodnie z którą dobra teraźniejsze, przy innych warunkach niezmiennych, ocenia się wyżej niż dobra przyszłe. Scholastycy przeanalizowali też zaburzające efekty inflacji, rozumianej jako jakakolwiek polityka przyrostu podaży pieniądza<sup>11</sup>.

Jednym z ostatnich hiszpańskich scholastyków był nie związany z Uniwersytetem w Salamance jezuita Juan de Mariana, który urodził się w 1536 r. w okolicach Toledo w dość ubogiej i skromnej rodzinie. W 1553 r. rozpoczął naukę na Uniwersytecie Alcalá, gdzie szybko zabłysnął jako zdolny student. Rok później wstąpił do nowo utworzonego zakonu jezuitów. Po ukończeniu studiów w Alcalá Mariana wyjechał do kolegium jezuitów w Rzymie w 1561 r., gdzie wykładał filozofię i teologię. Po czterech latach przeniósł się na Sycylię, gdzie układał program studiów teologicznych w tamtejszym kolegium jezuitów. W 1569 r. w wieku zaledwie 33 lat Mariana został wykładowcą na słynnym Uniwersytecie Paryskim. Juan de Mariana posiadał jedną z najbardziej fascynujących osobowości spośród twórców politycznych i ekonomicznych doktryn. Mariana był szczery, odważny i nieustraszony, często więc pakował się w tarapaty, nawet pisząc rozprawy o ekonomii. W traktacie *O wymianie pieniędzy* z 1609 r. zajął się teorią pieniądza i jego funkcjonowaniem w praktyce, zarzucił wtedy swemu władcy Filipowi III rabunek względem własnego ludu oraz niszczenie handlu drogą psucia miedzianych monet. Mariana stwierdził także, że psucie monety poprzez zwiększanie podaży pieniądza skutkowało chroniczną inflacją cenową w Hiszpanii. Filip pozbył się długu publicznego, zmniejszając o 2/3 zawartość kruszcu w miedzianych monetach, czyli zwiększając trzykrotnie podaż takich monet. Jezuita sądził, że tak psucie, jak i państwowe interwencje w rynkową wartość pieniądza mogą prowadzić tylko do

<sup>10</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 52.

<sup>11</sup> Tamże, s. 49.

poważnych problemów gospodarczych. Następnie jezuita dowodził, że psucie pieniądza jest ukrytym i uciążliwym podatkiem nakładanym na prywatną własność poddanych, oraz że według swojej teorii politycznej żaden król nie ma prawa narzucać podatków bez zgody ludu. Władza polityczna ma swoje źródło u ludzi, król nie ma zatem władzy nad prywatną własnością poddanych, ani nie może zagarnąć ich bogactwa z powodu własnych kaprysów. Mariana zwrócił uwagę na bullę papieską *Coena Domini*, która stwierdza zaciągnięcie ekskomuniki przez każdego władcę nakładającego nowe podatki. Jezuita doszedł do wniosku, że król, który psuje pieniądza, powinien spotkać się z taką samą karą, co w przypadku próby wprowadzenia prawnego monopolu bez zgody ludzi. W przypadku monopolu państwo lub jego protegowani mogą sprzedawać produkt po cenie wyższej niż wartość rynkowa, a nie jest to nic innego jak podatek. Mariana rozwinął także badania nad historią psucia monety i niefortunnych konsekwencji takich czynów. Twierdził, że rządy mają obowiązek dbania o zachowanie standardów miar i wag nie tylko w przypadku pieniądza. Zamiast jednak pilnować standardów miar, państwa w haniebny sposób je naruszały. Na przykład w Kastylii zmieniono miary oliwy i wina, by podnieść podatek w ukryty sposób. Doprowadziło to do wielkiego niepokoju i niezadowolenia<sup>12</sup>.

W 1730 r. został napisany przez kontynuatora myśli scholastycznej Richarda Cantillona pierwszy ogólny traktat ekonomiczny. W książce tej Cantillon zwraca uwagę na postać przedsiębiorcy jako siły przewodniej stojącej za procesem rynkowym i wyjaśnia, że wzrost ilości pieniądza nie ma natychmiastowego wpływu na ogólny poziom cen, lecz uderza w gospodarkę stopniowo, etapami, w ramach procesu nieuchronnie zaburzającego względne ceny pojawiające się na rynku. Jest to słynny efekt Cantillona, który Mises i Hayek wykorzystali w swojej teorii kapitału i cykli koniunkturalnych<sup>13</sup>. Richard Cantillon, który został wykształcony w tradycji scholastycznej, widział ekonomię jako niezależny obszar badań. Rynek rozumiał jako przedsiębiorczy proces i trzymał się austriackiej teorii kreacji pieniądza: że wkracza on do gospodarki krok po kroku, zaburzając tą drogą poszczególne ceny<sup>14</sup>. Poza Cantillonem, na początki szkoły austriackiej w znacznym stopniu wpłynęła również twórczość takich uczonych, jak Anne Robert Jacques Turgot, Jean-Baptiste Say i Claude-Frederic Bastiat. Turgot był intelektualnym ojcem szeregu wielkich francuskich ekonomistów XVIII i XIX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem Jeana Baptiste Saya i Claude'a Frederica Bastiata. Say był pierw-

<sup>12</sup> M.N. ROTHBARD, *Uczony ekstremista – Juan de Mariana*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl).

<sup>13</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 56.

<sup>14</sup> INSTYTUT MISESA, *Czym jest „ekonomia austriacka”?*, s. 54.

szym ekonomistą, który gruntownie rozważył metodę ekonomiczną. Zdał sobie sprawę, że ekonomia nie polega wyłącznie na gromadzeniu danych, lecz raczej na werbalnym objaśnieniu uniwersalnych prawd (np. potrzeby są nieograniczone, środki są rzadkie) i ich logicznych implikacji.

Mimo teoretycznego zaawansowania rozwijającej się tradycji preaustriackiej, to jednak szkoła brytyjska przełomu XVIII i XIX wieku, a nie austriacka, stała się główną siłą, przede wszystkim ze względów politycznych. Tradycja brytyjska ostatecznie doprowadziła do narodzenia marksistowskiej doktryny wyzysku kapitalistycznego. Dominująca brytyjska tradycja otrzymała pierwsze poważne wyzwanie od wielu lat, gdy opublikowano w 1871 r. *Principles of Economics* Carla Mengera, który odrodził scholastyczne podejście do ekonomii, stawiając je na twardszym gruncie. Książka Mengera była filarem „rewolucji marginalistów” w historii nauki ekonomicznej. Gdy Mises powiedział, że „zrobiła z niego ekonomistę”, nie odnosił się tylko do mengerowskiej teorii pieniądza i cen, lecz także do jego podejścia do dziedziny samej w sobie<sup>15</sup>. Ideami charakterystycznymi dla tej szkoły przed II wojną światową były:

- Indywidualizm metodologiczny
- Subiektywizm metodologiczny
- Marginalizm
- Wpływ użyteczności i malejącej użyteczności krańcowej na popyt i ceny rynkowe
- Akcentowanie znaczenia kosztów alternatywnej decyzji
- Rozpatrywanie struktury produkcji jako wyrazu czasowych preferencji konsumentów i produktywności procesów okrężnych
- Rynek i konkurencja jako proces uczenia się i odkrywania rozproszonej wiedzy
- Decyzje jednostki jako akty wyboru w sytuacji niepewności<sup>16</sup>.

## 2. FUNDAMENTALNE ZASADY AUSTRIACKIEJ SZKOŁY EKONOMII

Poniżej przedstawiono wybrane fundamentalne zasady szkoły austriackiej ekonomii, które zostały zaprezentowane przez Jesusa Huerta de Soto w opracowaniu *Szkoła austriacka Ład rynkowy, wolna wymiana i przedsiębiorczość*.

Sposób widzenia ekonomii – teoria ludzkiego działania rozumianego jako proces dynamiczny. Teoretycy ze szkoły austriackiej postrzegają ekonomię jako teo-

<sup>15</sup> Tamże, s. 57.

<sup>16</sup> J. GODŁÓW-LEGIĘDŹ, *Doktryna społeczno-ekonomiczna Friedricha von Hayeka*, PWN, Warszawa 1992, s. 246-247.

rię działania a nie decyzji. Ekonomia jest dla nich korpusem obejmującym procesy interakcji społecznej, które cechują się różnymi stopniami koordynacji, w zależności od czujności przedsiębiorczych aktorów. Utrzymują oni, że człowiek nieustannie poszukuje nowych celów i środków, ucząc się na podstawie przeszłych wydarzeń, wykorzystując swoją wyobraźnię, aby odkrywać i tworzyć przyszłość przez działanie.

Metodologiczny punkt wyjścia – subiektywizm. Dla szkoły austriackiej koncepcja subiektywistyczna jest próbą oparcia ekonomii na prawdziwych ludziach z krwi i kości, postrzeganych jako twórczy aktorzy i bohaterowie wszystkich procesów społecznych. Mises w 1995 r. napisał, że: „Ekonomia nie zajmuje się rzeczami i konkretnymi obiektami materialnymi, lecz ludźmi, ich zamysłami i działaniami. Dobra, towary i bogactwo oraz wszystkie inne pojęcia związane z działalnością człowieka nie są elementami przyrody, lecz należą do sfery zamysłu i działania. Ten, kto chce je badać, nie powinien ich szukać w świecie zewnętrznym, lecz musi umieścić je w kontekście zamysłu działającego człowieka”.

Protagonista procesów społecznych – kreatywny przedsiębiorca. Siłą stojącą u podstaw austriackiej teorii ekonomicznej jest *prze d s i ę b i o r c z o ś ć*. Koncepcja ta jest fundamentalna dla szkoły austriackiej i stanowi rdzeń austriackiej analizy ekonomicznej. W szerokim znaczeniu przedsiębiorczość pokrywa się z samym ludzkim działaniem. Można zatem powiedzieć, że każda osoba, która działa, aby polepszyć swoją terażniejszą sytuację lub aby osiągnąć swoje przyszłe cele, wykazuje się przedsiębiorczością. W wąskim znaczeniu przedsiębiorczość polega głównie na odkrywaniu i ocenianiu możliwości osiągnięcia celu lub zysku, oraz na działaniu prowadzącym do osiągnięcia go.

Mises w 1996 r. stwierdził, że: „Nie potrzeba dyplomu szkoły zarządzania, żeby odnieść sukces w interesach. Takie szkoły przygotowują do objęcia podrzędnych stanowisk, na których wystarczy wykazać się rutynowymi umiejętnościami. Z pewnością nie kształcą przedsiębiorców. Nie można wyszkolić kogoś na przedsiębiorcę. Człowiek staje się przedsiębiorcą, kiedy schwyta okazję i wypełni dostarczoną lukę”<sup>17</sup>.

Pojęcie konkurencji. Konkurencja polega na dynamicznym procesie rywalizacji. Przez samą swoją naturę i definicję, przedsiębiorczość jest zawsze konkurencyjna.

Możliwość błędu *a priori* a natura zysku przedsiębiorcy. „Czysto” przedsiębiorcze błędy zostają popełnione, gdy przedsiębiorcy na rynku przeoczyli sposobność do osiągnięcia zysku. To właśnie ów błąd sprawia, że „czysto przedsiębiorczy zysk” zostaje możliwy do osiągnięcia w momencie, gdy błąd zostanie odkryty i wyeliminowany.

---

<sup>17</sup> Cyt. za: HUERTA DE SOTO, *Szkola austriacka*, s.109.



Natura informacji – wiedza i informacja są subiektywne, rozproszone i stale się zmieniają. Ostre rozróżnienie pomiędzy wiedzą naukową i praktyczną. Subiektywne postrzeganie informacji jest podstawowym elementem metodologii austriackiej. Według szkoły austriackiej, subiektywna informacja jest praktyczna i niezbędna, subiektywnie interpretowana, poznawana i wykorzystywana przez ludzi w kontekście konkretnego działania.

Punkt odniesienia – Ogólny proces z tendencją do koordynacji. Nie ma rozróżnienia na sferę mikro i makro: problemy ekonomiczne są badane pod kątem ich wzajemnych relacji. Problemy ekonomiczne należy badać łącznie, jako wzajemnie powiązane kwestie, a nie jako oddzielne aspekty makro i mikro.

Pojęcie kosztu. Koszt jest subiektywną wartością, jaką aktor przypisuje celom, które porzuca, gdy decyduje się przedsięwziąć jakieś działanie. Ekonomiści austriaccy utrzymują, iż ceny finalnych dóbr konsumpcyjnych jako wyraz rynku subiektywnych wartościowań określają koszty, jakie aktor jest skłonny ponieść, żeby wyprodukować takie dobra, a nie odwrotnie.

Formalizm. Od samego początku założyciel szkoły austriackiej, Carl Menger, przedstawiał zalety stosowania języka werbalnego, stwierdzając, że wyraża on esencję zjawisk ekonomicznych, podczas gdy język matematyczny nie może tego uczynić. Ekonomiści austriaccy uważają, że korzystanie z matematyki w ekonomii jest błędne, ponieważ metoda ta synchronizuje wielkości, które z perspektywy czasu i przedsiębiorczości kreatywnej są heterogeniczne. Zdaniem Misesa, szkoła ta odrzuca metodę matematyczną, ponieważ „nie przykładą wagi do szczegółowego ukazania stanu – hipotetycznej przecież – równowagi statycznej. Nigdy nie popadła w zgubne przekonanie, że wartości mogą zostać zmierzone. Uznaje przy tym, że wszystkie dane statystyczne należą tylko i wyłącznie do historii gospodarczej i nie mają nic wspólnego z teorią ekonomii”<sup>18</sup>.

Najnowsze zasługi dla nauki

- Krytyczna analiza przymusu instytucjonalnego (socjalizmu i interwencjonalizmu)
- Teoria wolnej bankowości i cykli gospodarczych
- Ewolucyjna teoria instytucji (sądowych i etycznych)
- Teoria przedsiębiorczości
- Krytyczna analiza „sprawiedliwości społecznej”.

Szkoła austriacka definiuje społeczeństwo jako proces, który jest spontaniczny, wysoce skomplikowany i oparty na ludzkich interakcjach. Wszystkie ludzkie

---

<sup>18</sup> VON MISES, *Wspomnienia*, s.70.

interakcje motywowane są i wprowadzane w ruch przez siłę przedsiębiorczości, która stale tworzy, odkrywa i przekazuje informacje i wiedzę, w miarę jak dostosowuje i koordynuje wzajemnie sprzeczne plany różnych ludzi poprzez proces konkurencji i umożliwia im koegzystowanie w coraz bogatszym i bardziej skomplikowanym środowisku<sup>19</sup>.

W następnej części omówiony zostanie dorobek i główne teorie czterech z prekursorów austriackiej szkoły ekonomii: twórcy szkoły Carla Mengera; jego najwybitniejszego ucznia a zarazem wielokrotnego ministra rządowego w Cesarstwie Austro-Węgierskim, tj. Eugena von Böhm-Bawerka a także Ludwiga von Misesa oraz laureata Nagrody Nobla – Friedricha Augusta von Hayeka.

## II. PRZEDSTAWICIELE SZKOŁY I GŁOSZONE PRZEZ NIĄ TEORIE

### 1. CARL MENGER

Carl Menger urodził się w Nowym Sączu 28 lutego 1840 r. Był potomkiem starej austriackiej rodziny, której członkami byli rzemieślnicy, muzycy, urzędnicy służby cywilnej, wojskowi oficerowie. Jego ojciec, Anton, był prawnikiem, a jego matka, Caroline (z domu Gerzabek), była córką bogatego kupca czeskiego. Miał dwóch braci, Antona i Maxa, z których pierwszy był znaczącym autorem socjalistycznym oraz profesorem na Uniwersytecie Praskim i Wiedeńskim, a drugi, prawnik, był liberalnym deputowanym do austriackiego parlamentu. Rodzinie Mengerów przyznano tytuł szlachecki, jednak Carl sam odrzucił tytuł „von” na początku dorosłości.

Po okresie studiów ekonomicznych na Uniwersytecie Praskim i Wiedeńskim trwającym od 1859 do 1863 r., Menger podjął pracę dziennikarską latem 1863 r. Młody Menger szybko zyskał zdecydowane uznanie w profesji dziennikarskiej, pisząc wiele nowel i komedii. Jesienią 1866 r. opuścił gazetę „Wiener Zeitung”, w której pracował. W maju 1867 r., podjął się praktyki adwokackiej. Tytuł prawniczy uzyskał w 1867 r. na Uniwersytecie Krakowskim. Jednak wkrótce wrócił do pracy dziennikarza ekonomicznego i pomógł założyć gazetę codzienną. Według Mengera, już we wrześniu 1867 r., natychmiast po otrzymaniu tytułu prawniczego, rzucił się w wir ekonomii politycznej<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 25.

<sup>20</sup> C. MENGER, Biografia, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

W 1871 r. ukazało się dzieło jego życia *Principles of Economics (Zasady nauki ekonomicznej)*, które przyniosło mu sławę i stanowisko profesorskie na Uniwersytecie Wiedeńskim. W latach osiemdziesiątych Menger zainicjował głośny „spór o metodę”, opowiadając się za nomotetycznym charakterem nauki ekonomicznej, a przeciwko metodzie opisowej, uprawianej przez szkoły historyczne. Menger nie zrealizował w pełni zamiaru prezentacji całościowego systemu nauki ekonomicznej. Miały się ukazać jeszcze tomy poświęcone teorii dochodów (zysk, płaca, procent, renta gruntowa) i kredytu; teorii i praktyce produkcji i handlu; krytyce polityki gospodarczej i postulatów reformy pieniężnej na terenie Austro-Węgier.

Główne tezy:

#### Teoria potrzeb

Menger pisał, że wszystkie poszukiwania teoretyczno--gospodarcze zaczynają się od uświadomienia faktu istnienia „potrzebującej natury ludzkiej”. Potrzeby są podstawą podstaw, znaczenie, jakie ich zaspokojenie ma dla nas, jest ostateczną miarą spraw, a zabezpieczenie ich zaspokojenia stanowi cel ostateczny całej ludzkiej gospodarki. Potrzeby wywodzą się z pierwotnych popędów i pożądań, następnie potrzeby indywidualne przekształcają się w potrzeby różnych wspólnot, aby ostatecznie stać się ogólnospołecznymi.

#### Teoria dóbr ekonomicznych

Wywodzi się od zbioru rzeczy stanowiących środowisko człowieka. Menger rozpatruje prosty stosunek: człowiek–rzecz. Jeśli istnieje u człowieka wiedza o potrzebie lub jej przewidywanie, jeżeli rzecz ma obiektywne właściwości zaspokojenia jego potrzeb, a człowiek o tym wie, i wreszcie jeśli dana rzecz jest dostępna, to stanowi ona dobro. Mamy tu już odwołanie się do kategorii użyteczności. Zbiór dóbr dzieli się na bezpośrednio dostępne w nieograniczonych ilościach i na dobra gospodarcze, które cechuje rzadkość, ograniczona ilość. Menger rozwija dalej podział dóbr gospodarczych według kryterium ich „odległości” od aktu zaspokojenia potrzeb. Dobrami pierwszego rzędu są dobra gospodarcze, które możemy wykorzystać bezpośrednio do zaspokojenia naszych potrzeb, np. potrawy, napoje i odzież. Dobrami drugiego i dalszych rzędów są te, bez których nie można pozyskać dóbr pierwszego rzędu – mają one zatem charakter środków produkcji<sup>21</sup>.

Kolejnym składnikiem ogólnych zasad ekonomii są rozważania Mengera na temat mierzenia wielkości potrzeb i dostępności dóbr. Potrze-

---

<sup>21</sup> W. STANKIEWICZ, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2007, s. 190.

by ludzkie dają się określić tylko w granicach popytu efektywnego (opartego na realnej kontroli podmiotu gospodarującego nad dobrami gospodarczymi). Władanie środkami produkcji określa ogólne granice dostępności dóbr gospodarczych<sup>22</sup>.

#### Subiektywna teoria wielkości

O wartości dobra gospodarczego decyduje subiektywny punkt widzenia jednostki gospodarującej. Dokonuje ona oceny wartości dobra posługując się znajomością rangi swoich potrzeb i stopniem ich zaspokojenia. Zdaniem Mengera, przy mierzeniu tak rozumianej wartości należy uwzględnić dwa momenty:

– subiektywny – pozwalający wydzielić klasy potrzeb w zależności od ważności. Potrzeby ważniejsze wymagają intensywniejszego (ilościowego i jakościowego) zaspokojenia. Zasadą jest również to, że człowiek najpierw zaspokaja potrzeby pilniejsze i ważniejsze dla jego życia. Każdy akt zaspokojenia danej potrzeby (każda porcja odpowiednich dóbr) przynosi mniejszą porcję zadowolenia. Można przez to kolejnym aktom zaspokajania potrzeb przypisać malejące znaczenie.

– obiektywny – określa granice dostępnych zasobów dóbr gospodarczych.

Oba momenty powinny być uwzględniane w rachunku podmiotu gospodarującego, pragnącego maksymalizować swoje zadowolenie w warunkach ograniczeń. Tok takiego rozumowania można prześledzić na słynnym „trójkącie Mengera”.

Przedstawiony „trójkąt Mengera” pokazuje, że człowiek różnym potrzebom nadaje różne rangi. Dobra zaspokajające te potrzeby są podzielone na 10 rang, którym są przyporządkowane liczby rzymskie – od I do X. W obrębie każdej rangi działa prawo nasycalności potrzeb, kolejne stopnie tej nasycalności są oznaczone arabskimi cyframi – od 1 do 10. Istotą „trójkąta” jest pokazanie, w jaki sposób konsument maksymalizuje całkowitą użyteczność posiadanych dóbr. Konsument ocenia wartość dobra, posługując się znajomością rangi swoich potrzeb i stopniem ich zaspokojenia<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Tamże, s. 191.

<sup>23</sup> <http://biznes.pwn.pl/haslo/3939669/menger-carl.html> [dostęp: 18.10.2013].

Tabela 1. Schemat „trójkąta Mengera”

| Klasa potrzeb     | I  | II | III | IV | V | VI | VII | VIII | IX | X |
|-------------------|----|----|-----|----|---|----|-----|------|----|---|
| Wskaźnik ( ranga) | 10 | 9  | 8   | 7  | 6 | 5  | 4   | 3    | 2  | 1 |
|                   | 9  | 8  | 7   | 6  | 5 | 4  | 3   | 2    | 1  | 0 |
|                   | 8  | 7  | 6   | 5  | 4 | 3  | 2   | 1    | 0  |   |
|                   | 7  | 6  | 5   | 4  | 3 | 2  | 1   | 0    |    |   |
|                   | 6  | 5  | 4   | 3  | 2 | 1  | 0   |      |    |   |
|                   | 5  | 4  | 3   | 2  | 1 | 0  |     |      |    |   |
|                   | 4  | 3  | 2   | 1  | 0 |    |     |      |    |   |
|                   | 3  | 2  | 1   | 0  |   |    |     |      |    |   |
|                   | 2  | 1  | 0   |    |   |    |     |      |    |   |
|                   | 1  | 0  |     |    |   |    |     |      |    |   |
|                   | 0  |    |     |    |   |    |     |      |    |   |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: STANKIEWICZ, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2007, s. 191.

Menger odmiennie od klasyków definiował treść i rolę czynników produkcji oraz podział dochodu społecznego między nimi. Kapitał w danym okresie to podporządkowanie zasobu dóbr dalszych rzędów, które w przyszłości zapewnią uzyskanie dóbr bliższego rzędu. Zdaniem Mengera, wartość dóbr dalszego rzędu (środków produkcji) jest następstwem przeniesienia na te dobra subiektywnych wartości dóbr pierwszego rzędu. Zalecał, by określać wkład poszczególnych czynników produkcji przy użyciu metody reszty, odejmując od aktualnej kombinacji dóbr tworzących dobro pierwszego rzędu ich poprzednią kombinację. Subiektywna teoria wartości tłumaczy także istotę wymiany, jako otrzymywanie przez obie strony dóbr wyżej przez siebie szacowanych. Cena jest tylko odbiciem wartości wymiennej<sup>24</sup>.

Menger uważał, że „nie ma lepszej metody, by ludzie stali się świadomi swych ekonomicznych interesów, jak tylko przez obserwację sukcesu gospodarczego tych, którzy stosują właściwe środki do osiągania swoich celów, jest jasne, że nic nie sprzyjało rozwojowi pieniądza tak bardzo, jak długotrwała i ekonomicznie korzystna akceptacja nadzwyczaj zbywalnych towarów w zamian za pozostałe przez najbardziej światłe i zdolne ekonomizujące jednostki. Tym sposobem zwyczaj

<sup>24</sup> STANKIEWICZ, *Historia myśli*, s. 192.

i praktyka w niemałym stopniu przyczyniły się do przekształcenia najbardziej popkupnych w danym czasie towarów w takie, które stały się akceptowane nie przez liczne, ale przez wszystkie ekonomizujące jednostki w zamian za ich własne dobra”<sup>25</sup>.

### Ekonomiczna teoria instytucji społecznych

W *Principles of Economics* Menger nie tylko zwrócił uwagę na to, jak ważną rolę w rzeczywistej gospodarce odgrywa koncepcja czasu, niewiedzy i przedsiębiorczej wiedzy oraz błędu, jako nieodłącznych cech ludzkiego działania, nie tylko wprowadził ideę dóbr komplementarnych, ale też zawarł w niej nowatorską teorię powstania i ewolucji instytucji społecznych, którą później rozwinął Hayek. Ważnym dokonaniem Mengera było teoretyczne wyjaśnienie spontanicznego, ewolucyjnego powstania instytucji społecznych, wynikające z subiektywnej koncepcji ludzkiego działania i interakcji. Menger odkrył, że instytucje wyłaniają się w rezultacie procesu społecznego złożonego z wielkiej liczby zachowań ludzi. Procesowi temu przewodzą osoby, które w danych historycznych okolicznościach odkrywają przed innymi, że łatwiej osiągną swoje cele, jeżeli przyswoją sobie konkretne wzorce zachowań. W ten sposób zapoczątkowują zdecentralizowany, sprawdzony metodą prób i błędów proces, w którym przeważają zachowania najlepiej koordynujące społeczne niedostosowania. W ten sposób na czoło wysuwają się najbardziej twórcze jednostki, których sposób działania coraz bardziej się rozprzestrzenia, przez co przyłączają się do nich pozostali członkowie społeczeństwa.

W 1876 r. uzyskał nominację na jednego z nauczycieli osiemnastoletniego następcy tronu, Rudolfa von Habsburga. Przez okres dwóch lat Menger uczył Rudolfa, podróżując z nim po Europie. Po powrocie do Wiednia, Menger został mianowany przez cesarza Franciszka Józefa do objęcia katedry ekonomii politycznej na Wiedeńskim Wydziale Prawa, gdzie wywiązywał się z tych obowiązków od 1879 r. jako Professor Ordinarius, czyli profesor zwyczajny.

W tym czasie pisma i nauczanie Mengera z okresu połowy lat siedemdziesiątych zaczęły przyciągać wielu błyskotliwych naśladowców, przede wszystkim Eugena von Böhm-Bawerka a także Friedricha von Wiesera, który przejął po swoim mistrzu – Carlu Mengerze kierownictwo katedry w Uniwersytecie Wiedeńskim. Jego wkładem w szkołę austriacką była teoria kosztu alternatywnego, był także autorem określenia „użyteczność marginalna”. Między rokiem 1884 a 1889 prace tych ludzi i licznej rzeszy innych, na których wpłynął Menger, zaczęły się licznie ukazywać, prowadząc do zgrupowania identyfikowalnego jako szkoła austriacka.

---

<sup>25</sup> C. MENER, *O naturze i pochodzeniu pieniądza*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

Do późnych lat osiemdziesiątych doktryny Mengera przenikały również do niemieckojęzycznych ekonomistów we Francji, w Niderlandach, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii<sup>26</sup>.

## 2. EUGEN VON BÖHM-BAWERK

Kolejną obok Mengera postacią pierwszoplanową szkoły austriackiej był Eugen von Böhm-Bawerk, określany przez wielu jako najwybitniejszy uczeń Carla Mengera. Eugen urodził się w 1851 r. w Brnie jako trzecie z czwórki dzieci. Jego ojciec w 1854 r., podczas piastowania urzędu wiceprezydenta Moraw, otrzymał tytuł szlachecki i przyjął imię Ritter von Bawerk. Po przedwczesnej śmierci ojca, Eugen, wówczas sześciolatek, przeprowadził się z matką do Wiednia. To tam, podczas nauki w miejscowym Schottengymnasium, poznał Friedricha von Wiesera, z którym miała go połączyć trwająca całe życie przyjaźń. Przyjaciele nieustannie dążyli do prześcigania się wzajemnie w swoich naukowych osiągnięciach i w jednym czasie ukończyli studia prawnicze<sup>27</sup>.

Eugen był profesorem ekonomii politycznej, najpierw w Innsbrucku, a następnie w Wiedniu. Piastował też wielokrotnie urząd ministra rządowego w Cesarstwie Austro-Węgierskim. Ma on swój udział nie tylko w udoskonalaniu i rozpowszechnianiu subiektywnej teorii opracowanej przez Mengera, ale też wydatnie poszerzył zakres jej zastosowania, na przykład w teorii kapitału i procentu<sup>28</sup>.

Oprócz pracy urzędnika, Böhm-Bawerk poświęcał dwie godziny dziennie badaniom naukowym i pozostawał w ciągłym kontakcie z Uniwersytetem w Wiedniu — początkowo jako egzaminator, a po 1891 r. jako profesor honorowy. W 1892 r. miał wkład w utworzenie czasopisma ekonomii, polityki społecznej i administracji, a ponadto pełnił ważną rolę w Stowarzyszeniu Ekonomistów Austriackich. Po ostatecznej rezygnacji ze stanowiska ministra, Böhm-Bawerk przyjął specjalnie dla niego przygotowaną posadę profesora. Jego wykłady cechowały się jasnością i systematycznością, a dzięki spokojnemu, usystematyzowanemu i ożywionemu intelektualnie sposobowi prezentacji, uważane były za prawdziwy majstersztyk. Ludwik von Mises, który w nich uczestniczył, tak go wspomina: „[...] był wyśmienitym wykładowcą. Nie uważał siebie za nauczyciela, tylko za moderatora, który od czasu do czasu wkracza w dyskusję. Uważał, że w nauce należy każdemu umożliwić wypowiedzenie się. Pod tym względem zgadzali się

<sup>26</sup> C. MENER, *Biografia*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

<sup>27</sup> E.M. SCHULAK, *Eugen von Böhm-Bawerk – ekonomista, minister, arystokrata*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

<sup>28</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 69.

z Mengerem.[...] Böhm-Bawerk w swoich wystąpieniach podczas seminariów, a także w prywatnych rozmowach rozwijał myśli, które wychodziły daleko poza to, co zawarł w swoich pismach”<sup>29</sup>. Od 1911 r. pełnił funkcję prezydenta austriackiej Cesarskiej Akademii Nauk. Eugen von Böhm-Bawerk zmarł w sierpniu 1914 r. w wieku 63 lat w tyrolskiej miejscowości Kramsach<sup>30</sup>.

W *Capital and Interest* (1884-1902) Böhm-Bawerk sformułował rdzeń austriackiej teorii kapitału, opierając się na subiektywnej, dynamicznej teorii cen, skrytykował też ostro wszystkie wcześniejsze teorie dotyczące powstania procentu, a przedmiotem szczególnej krytyki była marksistowska teoria wyzysku a także teorie, które upatrywały źródeł procentu w krańcowej produktywności kapitału. Co więcej, opracował nową teorię powstania procentu, opartą na subiektywnym wymiarze preferencji czasowej. Zaproponowana przez niego teoria kapitału i procentu została następnie ulepszona przez Franka A. Fettera i Ludwiga von Misesa<sup>31</sup>.

### Teoria procentu

Punktem wyjścia tej teorii jest twierdzenie, że istnieją tylko dwa elementarne czynniki produkcji – ziemia i praca. Kapitał jest czynnikiem pochodnym, który tylko wiąże czynniki elementarne i umożliwia realizację wydłużonych w czasie, ale przynoszących wyższe efekty, procesów produkcji. Czynnikiem czasu ułatwia zrozumienie istoty zysku z kapitału i natury procentu. Przez procent Böhm-Bawerk rozumie wszelki dochód stanowiący wynagrodzenie kapitału. W procesie produkcji uzyskuje się tzw. procent pierwotny, natomiast pożyczka stanowi procent pochodny. Procent pierwotny dzieli się na procent surowy (stanowiący wynagrodzenie za ryzyko, poniesione koszty i niezbędną amortyzację) i procent czysty (wynagrodzenie z tytułu prawa własności).

Kategoria procentu czystego jest podstawą tzw. pozytywnej teorii procentu. Opiera się ona na twierdzeniu, że ludzie wyżej cenią dobra terażniejsze niż dobra przyszłe. W ten sposób powstaje nadwyżka wartości dóbr obecnych w stosunku do dóbr przyszłych. W ocenie dóbr preferuje się dobra terażniejsze z przyczyn psychicznych (słabość wyobraźni, skończoność życia), ekonomicznych (niedostatek) i ze względu na pozytywne efekty wydłużonej produkcji<sup>32</sup>.

Dobra kapitałowe to dobra ekonomiczne wyższego rzędu z teorii Carla Mengera, czyli te czynniki produkcji, które materializują się w każdym pośrednim

<sup>29</sup> VON MISES, *Wspomnienia*, s. 75.

<sup>30</sup> SCHULAK, *Eugen von Böhm-Bawerk – ekonomista*, s. 34.

<sup>31</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 70.

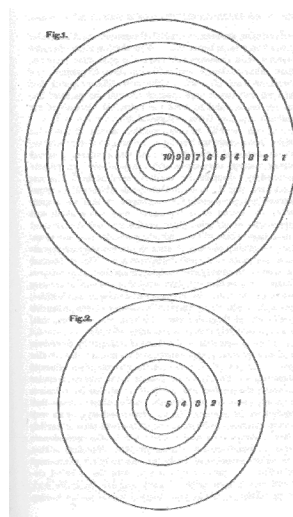
<sup>32</sup> STANKIEWICZ, *Historia myśli*, s. 193.



stadium danego procesu działania. Dobra kapitałowe powstają w wyniku akumulacji trzech zasadniczych elementów: surowców naturalnych, pracy i czasu. Wszystkie one są połączone w rezultacie przedsiębiorczego procesu działania inicjowanego przez jednostki ludzkie. Zdaniem Böhm-Bawerka, warunkiem niezbędnym produkcji dóbr kapitałowych jest oszczędzanie lub zrzeczenie się teraźniejszej konsumpcji. Oznacza to, że każdy proces inwestycji w dobra kapitałowe wymaga wcześniejszego oszczędzania.

Kapitał to wartość rynkowa dóbr kapitałowych, jaką przypisują im aktorzy, którzy sprzedają je i kupują na rynku. Stanowi on subiektywne wartościowanie lub sąd dotyczący rynkowej wartości, jaką przedsiębiorcy przypisują dobrom kapitałowym, na podstawie której stale sprzedają je i kupują, starając się wytworzyć na każdej transakcji przedsiębiorczy zysk<sup>33</sup>.

Böhm-Bawerk, by sobie pomóc w przedstawieniu makroekonomii kapitału i procentu, wprowadził rysunek tarczy strzelniczej – układ koncentrycznych pierścieni mających odwzorować strukturę czasową produkcji. Produkcja zaczyna się w centrum, wraz z użyciem dóbr naturalnych (ziemi i pracy); proces emanuje na zewnątrz w miarę upływu czasu; ostateczny produkt ukazuje się na zewnętrznym kręgu, zaspokajając ostateczne potrzeby konsumentów.



Źródło: [www.econlib.org/library/BohmBawerk/bbPTCfig1.gif](http://www.econlib.org/library/BohmBawerk/bbPTCfig1.gif)

<sup>33</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkola austriacka*, s.78.

Stopa procentowa jest ceną ustalaną na rynku, na którym dostawcy lub sprzedawcy dóbr terażniejszych oszczędzają. Rynek dóbr terażniejszych i przyszłych, na którym ustalana jest stopa procentowa, składa się ze struktury produkcji całego społeczeństwa. Stopa procentowa jako cena rynkowa lub społeczna wartość preferencji czasowej odgrywa kluczową rolę w koordynowaniu zachowań konsumentów, oszczędzających i producentów we współczesnej gospodarce.

Tak jak już wspomniano, w pierwszym tomie *Capital and Interest* wystąpił przeciwko marksistowskiej teorii wyzysku lub wartości dodatkowej. Böhm-Bawerk wysuwa m.in. następujące argumenty przeciwko stanowisku Marka:

– Nie wszystkie dobra ekonomiczne są produktem pracy. Surowce naturalne są rzadkie i użyteczne do osiągnięcia ludzkich celów, stanowiąc dobra ekonomiczne, a jednocześnie nie zawierają w ogóle czynnika pracy. Jeżeli czas potrzebny do wyprodukowania dwóch dóbr wymagających identyczne ilości pracy się różni, to mają one różne wartości rynkowe.

– Wartość dóbr jest subiektywna, ponieważ stanowi wyłącznie oszacowanie, jakiego jednostka dokonuje, gdy działa i gdy przenosi na środki swoją ocenę ich istotności w osiągnięciu danego celu. Dobra, które zawierają dużą ilość pracy, mogą być bardzo niewiele warte, jeśli jednostka zda sobie sprawę, że one są bezużyteczne w zbliżaniu się do celu. Böhm-Bawerk uważa, że obrońcy teorii wyzysku nie mają pojęcia o prawie preferencji czasowej. Ten błąd sprawia, że spodziewają się oni, iż robotnicy będą otrzymywać więcej niż w rzeczywistości produkują<sup>34</sup>.

Podsumowując, Böhm-Bawerk stworzył teorię procentu i zysku z kapitału, wykorzystującą ideę odłożenia konsumpcji w czasie, a także teorię pary granicznej, w której cena rynkowa jest wypadkową niezależnych zachowań kupujących i sprzedających, oraz teorię okrężnych dróg produkcji.

### 3. LUDWIG VON MISES

Ludwig Heinrich Edler von Mises urodził się 29 września 1881r. we Lwowie (Lemberg), na terenie zaboru austro-węgierskiego. Ojciec Ludwiga (Artur Edler) był znanym inżynierem specjalizującym się w konstrukcji torów kolejowych. W latach 1892-1900 Ludwig uczęszczał do prywatnej szkoły podstawowej i publicznego Akademische Gymnasium w Wiedniu, a następnie w 1900 r. rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Wiedeńskim.

---

<sup>34</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkola austriacka*, s. 83-85.

Już w 1902 r. opublikowano jego pierwszą pracę naukową – *Rozwój relacji między chłopem a włościaninem na Galicji, 1772-1848*. Kiedy Mises rozpoczynał naukę na Uniwersytecie Wiedeńskim, głównym nurtem nauczania ekonomii był tzw. historycyzm. Mises po latach w swoich książkach jednoznacznie wypowiadał się na temat szkoły historycznej, „[...]nie zrodziła ani jednej oryginalnej myśli. Nie zapisała w historii nauk ani jednej strony. Przez osiemdziesiąt lat skutecznie prowadziła najzarliwszą propagandę na rzecz narodowego socjalizmu, posługując się przy tym istniejącymi ideami. Nie miała wyjścia – sama niczego nie tworzyła”<sup>35</sup>.

Przeciwwagą dla szkoły historycznej była wtedy właśnie szkoła austriacka, szczególnie w osobie Carla Mengera. Mises w swoich *Wspomnieniach...* stwierdził, że stał się ekonomistą po przeczytaniu *Principles of Economics* Mengera w czasie świąt Bożego Narodzenia w 1903 r. Mises obronił doktorat z prawa 20 lutego 1906 r. i do 1914 r. był jednym z najbardziej wyróżniających się uczestników seminarium ekonomicznego prowadzonego przez Eugena Böhm-Bawerka na Uniwersytecie Wiedeńskim. Od 1906 r. uczył przez 6 lat ekonomii w Wiedeńskiej Szkole Handlowej, a następnie przez 20 lat jako profesor na Uniwersytecie Wiedeńskim. Pomiędzy 1920 r. a 1934 r. Mises organizował prywatne seminarium poświęcone zagadnieniom ekonomicznym w swoim biurze Wiedeńskiej Kancelarii Handlu, gdzie sprawował funkcję szefa Departamentu Ekonomii i sekretarza generalnego. W 1934 r. został mianowany profesorem gospodarki międzynarodowej w Instytucie Studiów Międzynarodowych w Genewie. W seminarium tym uczestniczyli, poza studentami, znani ekonomiści z całego świata. Byli to m.in. późniejszy laureat Nagrody Nobla Friedrich von Hayek, Fritz Machlup, Karl Menger (syn Carla Mengera) czy Lionel Robbins<sup>36</sup>.

#### Teoria pieniądza, kredytu i cykli koniunkturalnych

W 1912 r. Mises opublikował *The Theory of Money and Credit*, która wkrótce stała się w Europie kontynentalnej standardowym traktatem o teorii pieniądza i jako taka wykładana była na wszystkich prestiżowych europejskich uniwersytetach. Zdaniem Misesa, popyt na pieniądz nie jest określany przez jego siłę nabywczą dziś, ale przez wiedzę o sile nabywczej, jaką pieniądz miał wczoraj, wyznaczonej przez aktora na podstawie jego doświadczenia. Z kolei wczorajsza siła nabywczą określona została przez popyt. Książka ta zawierała również rozważania na temat teorii cykli koniunkturalnych. Opracowanie przez Misesa teorii cykli

<sup>35</sup> VON MISES, *Wspomnienia*, s. 45.

<sup>36</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkola austriacka*, s. 83-85.

koniunkturalnych umożliwiło po raz pierwszy zintegrowanie aspektów „mikro” i „makro” teorii ekonomicznej, które do tamtego czasu były oddzielone, gdyż myślano, że nie da się zastosować teorii użyteczności krańcowej dla pieniądza, a zatem każda teoria pieniądza oparta była na koncepcjach agregatowych, takich jak ogólny poziom cen. Mises zapewnił analityczne narzędzia mogące wyjaśnić powtarzające się zjawiska boomu i recesji, które występowały na kontrolowanym rynku od samego powstania współczesnego systemu bankowego z rezerwą cząstkową<sup>37</sup>.

### Teoria niemożliwości socjalizmu

Już w 1920 r. w swym pierwszym obszernym dziele pt. *Socjalizm* udowodnił, że w kraju, w którym nie istnieje wolny rynek i ceny rynkowe, nie można niczego wyprodukować oszczędnie, gdyż niemożliwe jest przeprowadzenie właściwej kalkulacji, co będzie najtańsze, najlepsze i zgodne z potrzebami ludzi. To powoduje niewłaściwe inwestycje i duże straty. W konsekwencji kraje te ubożeją coraz bardziej i dochodzą aż do stanu głodu i nędzy, co można zaobserwować na całym świecie<sup>38</sup>. Według Misesa, źródłem każdej potrzeby, wartościowania i wiedzy jest twórcza zdolność istoty ludzkiej. A zatem każdy system, który tak jak socjalizm oparty jest na wrogiej ludzkiemu działaniu brutalnej przemocy, zapobiegnie generowaniu w umysłach jednostek informacji niezbędnych do koordynowania społeczeństwa. Twierdził, że kalkulacja ekonomiczna, rozumiana jako każdy sąd na temat rezultatów różnych dostępnych aktorowi działań, wymaga informacji z pierwszej ręki, a więc staje się niemożliwa w systemie, który jak socjalizm opiera się na przymusie, hamując dobrowolną wymianę i swobodne korzystanie z pieniądza. Mises stwierdza zatem, że tam gdzie nie ma wolnego rynku, wolnorynkowych cen czy pieniądza, nie jest możliwa racjonalna kalkulacja ekonomiczna. Dzieło to dało początek jednej z czterech wielkich debat, w których brali udział teoretycy ze szkoły austriackiej<sup>39</sup>.

W 1934 r. L. von Mises w obawie przed nazistowskim przewrotem przeniósł się do Genewy, a w 1940 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Naziści, którzy uznali Misesa za zaprzysięgłego wroga narodowego socjalizmu, skonfiskowali pisma z jego mieszkania i ukryli je na czas wojny. W Szwajcarii napisał dzieło *Nationalökonomie*, które ukazało się w Stanach Zjednoczonych jako *Human action*. Traktat ten w sposób całościowy przedstawiał poglądy szkoły austriackiej. Jeden ze

<sup>37</sup> Tamże, s. 99-101.

<sup>38</sup> L. VON MISES, *Ekonomia i polityka*, Fijorr Publishing, Warszawa 2004, s. 9.

<sup>39</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 103-104.

studentów Misesa, Murray N. Rothbard, określił ten traktat jako „największe osiągnięcie L. von Misesa i jedną z najlepszych kreacji umysłu ludzkiego tego wieku. To całościowe przedstawienie ekonomii”<sup>40</sup>. Zostały w niej przedstawione filozoficzne podstawy nauk społecznych, a szczególnie ekonomii. L. von Mises wykorzystując metodologiczny aprioryzm, wywodził szereg teorii ekonomicznych, począwszy od mechanizmów rynkowych, poprzez politykę monetarną, kształtowanie się cen, teorie produkcji i kapitału, cykli koniunkturalnych, po teorie pracy i płacy. Tak jak pozostali przedstawiciele szkoły austriackiej, Ludwig von Mises krytykował wykorzystanie modeli matematycznych i ekonometrycznych w ekonomii.

### Teoria przedsiębiorczości

Logika ludzkiego działania, zaprezentowana w *Humanaction*, określona przez Misesa prakseologią, inspirowała i wciąż inspiruje wielu studentów i naukowców do zainteresowania dokonaniami szkoły austriackiej. Mises uznając, że każde działanie posiada przedsiębiorczy i spekulacyjny element, tworzy teorię przedsiębiorczości, rozumianej jako zdolność człowieka do tworzenia subiektywnych sposobności do zysku, które pojawiają się w jego środowisku, uświadomienia sobie, że one istnieją i działania, aby je wykorzystać. Mises wyraźnie stwierdza, że koniecznym elementem przedsiębiorczości jest jej zdolność tworzenia. Ponadto mocno krytykuje popularny błąd, że zysk wynika wyłącznie z podejmowania ryzyka, podczas gdy ryzyko powoduje powstanie dodatkowego kosztu w procesie produkcji, który nie ma nic wspólnego z przedsiębiorczym zyskiem. Analizie poddaje także pogląd, zgodnie z którym przedsiębiorczość jest zarządzaniem czynnikami produkcji, które można kupić i sprzedać na rynku w wyniku maksymalizującej decyzji. Teoria ta znacznie rozwinęła się dzięki uczniowi Misesa – Israelowi M. Kirznerowi, profesorowi ekonomii na Uniwersytecie w Nowym Jorku<sup>41</sup>.

Współczesna szkoła austriacka, kontynuując myśl Ludwiga von Misesa, podkreśla szczególne znaczenie preferencji konsumenta dla precyzyjnego określenia, jakie rodzaje dóbr mają być produkowane z wykorzystaniem rzadkich zasobów znajdujących się w posiadaniu społeczeństwa. Sam Mises przyjął termin „suwerenność konsumenta” w celu opisanego właśnie stanu rzeczy. Zarówno w swoich dziełach naukowych, jak i w pracach popularyzatorskich Mises podkreślał znaczenie stosunków między konsumentami i producentami w gospodarce rynkowej. W przeciwieństwie do utartego poglądu, według którego klasa burżu-

<sup>40</sup> INSTYTUT MISESA, „Czym jest „ekonomia austriacka”?”, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

<sup>41</sup> HUERTA DE SOTO, *Szkoła austriacka*, s. 108-109.

azyjna sprawuje nad wszystkimi rządy, Mises twierdzi, że jest dokładnie odwrotnie. Jego zdaniem kapaliści, przedsiębiorcy i rolnicy stanowią narzędzie w kierowaniu sprawami gospodarczymi. Stoją za sterem i sterują łodzią. Nie obierają jednak dowolnego kursu. Nie są zwierzchnikami, lecz tylko sternikami, którzy muszą bezwarunkowo wykonywać rozkazy kapitana. Kapitanem jest konsument. Zdaniem Misesa konsument jest kapitanem, który nie zna litości. Mises twierdzi, że konsument kupując i powstrzymując się od zakupów decyduje o tym, kto powinien posiadać kapitał i kierować przedsiębiorstwami. To konsumenci decydują, co powinno być produkowane, w jakich ilościach i jakiej jakości. Od ich nastawienia zależą zyski i straty przedsiębiorców. Dzięki nim biedni stają się bogaci, a bogaci biednieją. Nie są łatwymi kierownikami. Mają mnóstwo kaprysów i zachcianek, są zmienni i nieprzewidywalni. Ani trochę nie zważają na to, co cenili w przeszłości. Gdy tylko pojawi się coś tańszego albo coś bardziej im przypadnie do gustu, porzucają dotychczasowych dostawców.

Ludwig von Mises często zwracał uwagę na rolę konsumenta w określeniu asortymentu dóbr produkowanych w społeczeństwie opartym na prywatnej własności. Przeciwwstawiając się obiegowemu pogładowi, według którego burżuazja odgrywa praktycznie rolę oligarchii, Mises wykazywał, że w ramach analogii z systemem politycznym konsumentów należałoby raczej porównać do obywateli olbrzymiego państwa demokratycznego, w którym odbywają się codzienne wybory powszechne. Ludzie, którzy „formalnie zarządzają” środkami produkcji, są w istocie tylko tymczasowymi ich szafarzami. Ludzi tych można w dowolnym momencie odwołać z tego stanowiska, jeśli nie będą potrafili zaspokoić oczekiwań prawdziwych panów, jakimi są konsumenci. Warto też wspomnieć, że Mises był gorliwym obrońcą kapitalizmu. Twierdził, że „walka w imię wolnego rynku jest dosłownie walką na śmierć i życie dla rodzaju ludzkiego”.

Zarówno bystrość umysłu, jak i zasługi dla ekonomii Ludwiga von Misesa doceniali również jego ideowi przeciwnicy. Jednym z takich oponentów był polski ekonomista – Oskar Lange, który powiedział kiedyś, że socjaliści powinni postawić Misesowi pomnik, gdyż jak napisał: „Wyzwaniem swoim zmusił ich do zrozumienia całej doniosłości zagadnienia rachunku ekonomicznego w gospodarce socjalistycznej. W wielkiej hali Centralnego Urzędu Planowania w państwie socjalistycznym posąg profesora Misesa powinien stać jako dowód wdzięczności za wyświadczoną przez niego wielką przysługę. Obawiam się tylko, że profesor Mises byłby niezbyt zachwycony tego rodzaju dowodem należytej mu słusznie wdzięczności”<sup>42</sup>.

---

<sup>42</sup> R. GWIAZDOWSKI, *AntyMarks*, [www.wprost.pl](http://www.wprost.pl)

Kiedy w 1969 r., mając 87 lat, Mises odszedł na emeryturę, był najstarszym aktywnym profesorem w Stanach Zjednoczonych. Jego studenci, Wilhelm Röpke i Ludwig Erhard, popchnęli Niemcy w kierunku wolności i stali się autorami „cudu gospodarczego”. We Włoszech, przyjaciel i naśladowca Misesa, Luigi Einaudi, poprowadził (jako prezydent) zwycięską walkę z komunistycznym przewrotem. We Francji jego student, Jacques Rueff – doradca DeGaulle’a – walczył o zdrowy pieniąż i wolne rynki. W Stanach Zjednoczonych Mises zainspirował Murraya N. Rothbarda, głównego specjalistę Instytutu Misesa od spraw akademickich, i całą generację młodych nauczycieli. Niestety, nie dożył on odnowy zainteresowania jego ideami, która zaczęła się wraz z przyznaniem Hayekowi w 1974 r. Nagrody Nobla, a rozkwitła, gdy założono w 1982 r. Instytut Misesa. Jednak, jak powiedziała Margit von Mises, Instytut Ludwiga von Misesa jest dla niej spełnionym marzeniem, ponieważ jego prace czyta więcej studentów niż kiedykolwiek od czasu jego śmierci, a coraz więcej ekonomistów, historyków i filozofów podąża przykładem jego i jego idei<sup>43</sup>.

Mises był głównym twórcą Austriackiego Instytutu Badań Ekonomicznych, na którego czele stanął Friedrich A. von Hayek, którego dorobek zostanie przedstawiony w kolejnej części opracowania. Instytut zarządzany przez Hayeka jako jedyny przewidział Wielki Kryzys w 1929 r., że to nieunikniony rezultat ekscesów pieniężnych i kredytowych w sztucznie prosperujących latach dwudziestych, które nadeszły po I wojnie światowej<sup>44</sup>.

#### 4. FRIEDRICH AUGUST VON HAYEK

Friedrich August von Hayek (1899-1992) urodził się w Wiedniu w rodzinie zaangażowanej w działalność naukową i publiczną. Jako osiemnastoletni oficer artylerii uczestniczył w działalności w wojnie na froncie wschodnim. Na Uniwersytecie Wiedeńskim studiował prawo, filozofię, ekonomię i psychologię. W 1921 r. uzyskał stopień doktora prawa i podjął pracę w urzędzie odszkodowań wojennych, kierowanym przez Ludwiga von Misesa<sup>45</sup>. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych z 1974 r. za pionierskie badania w dziedzinie teorii pieniądza i cykli koniunkturalnych oraz pogłębioną analizę współzależności zjawisk ekonomicznych, społecznych i instytucjonalnych. Przyznanie Hayekowi tej nagrody przyczyniło się do znacznego wzrostu zainteresowania szkołą austriacką, szczególnie na terenie Stanów Zjednoczonych. Uważa się, że Hayek

<sup>43</sup> [www.mises.org](http://www.mises.org)

<sup>44</sup> F. VON HAYEK, *Indywidualizm a porządek ekonomiczny*, Znak, Kraków 1998.

utorował drogę do krytyki modeli matematycznych i zdolności centralnego planowania gospodarki, stanowiących atrybuty pseudonaukowców.

### Teoria cyklu koniunkturalnego

Jego pierwszym wielkim dziełem było rozwinięcie austriackiej teorii cyklu koniunkturalnego, opartej na pionierskich pracach Misesa. To właśnie na podstawie tej teorii Mises i Hayek – jako jedni z nielicznych ekonomistów – przewidzieli początek Wielkiego Kryzysu z 1929 r. Podstawą modelu austriackiej teorii cyklu koniunkturalnego jest pieniądz, którego zakłócenia odbijają się na sferze realnej. Model Misesa-Hayeka opiera się na dysproporcji pomiędzy podażą dóbr konsumpcyjnych i inwestycyjnych w stosunku do popytu na nie. Zgodnie z tą teorią, każde wywołanie sztucznego boomu musi zakończyć się załamaniem. Zdaniem Hayeka, wzrost akcji kredytowej powoduje spadek stopy procentowej poniżej poziomu naturalnego; przedsiębiorcy interpretują to przesunięciem zasobów z konsumpcji do inwestycji. Znaczy to, że po pewnym czasie podaż dóbr konsumpcyjnych będzie mniejsza od popytu na nie, co oznacza wzrost ich cen. Konsumenci, nie mogąc sobie pozwolić na poprzednią skalę konsumpcji, dokonują wymuszonych oszczędności. Producenci dostają nowe zastrzyki kapitału w postaci kredytów. Zjawisko to będzie się powtarzało, dopóki rynkowa stopa procentowa nie wzrośnie. Wcześniejsze inwestycje przestaną być opłacalne i wówczas rozpocznie się kryzys.

W kolejnych latach ukazały się w Anglii dwie prace Friedricha von Hayeka na ten temat: *Monetary Theory and the Trade Cycle* (1933) oraz *Prices and Production* (1931)<sup>45</sup>. Opracowana przez niego teoria cyklu winą za występowanie cykli koniunkturalnych obarcza rząd i kontrolowany przez niego system bankowy, i po raz pierwszy od czasów ekonomistów klasycznych całkowicie rozgrzesza wolny rynek. Ekspansja kredytowa napędzana przez rząd i bank centralny powoduje według niego nie tylko inflację, ale również wzrost liczby błędnych decyzji inwestycyjnych, głównie nietrafionych inwestycji w dobra kapitałowe oraz zbyt małą produkcję dóbr konsumpcyjnych. Boom inflacyjny nakręcany przez rząd nie tylko szkodzi konsumentom, podnosząc ceny i koszty życia, ale także zniekształca produkcję i tworzy inwestycje, które są oparte na fałszywych informacjach. W takiej sytuacji rząd raz po raz musi wybierać pomiędzy jedną z dwóch dróg. Z jednej strony może zatrzymać ekspansję kredytową, co nieuchronnie doprowadzi do re-

<sup>45</sup> STANKIEWICZ, *Historia myśli*, s. 375.

<sup>46</sup> *Hayek i Nagroda Nobla*, Instytut Misesa, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)



cesji, która jednak oznacza upłynnienie błędnych inwestycji i powrót do prawdziwie wolnorynkowej struktury produkcji. Jednak rząd może również dalej nadmuchiwać gospodarkę do czasu, gdy rozszalała inflacja całkowicie zniszczy pieniądź i spowoduje społeczny i ekonomiczny chaos<sup>47</sup>.

Zalecenia dla polityków, jakie wypływają z teorii ekonomicznej Hayeka, całkowicie różnią się od tych, które wysnuł Keynes: zatrzymać sztuczny boom inflacyjny i pozwolić na to, by recesja przebiegła tak szybko, jak to będzie możliwe, uzdrawiając tym samym rynek. Rządowe próby spowalniania i przeciwdziałania recesji mogą jedynie przeciągnąć i pogorszyć już złą sytuację, i prawdopodobnie wywołać w przyszłości problemy inflacyjne połączone z recesją i depresją gospodarczą.

W 1940 r. rozszerzył swoją teorię, obejmując cały obszar ekonomii politycznej. W drodze do zniewolenia (1944) sprzeciwił się prosocjalistycznym i prokomunistycznym nastrojom tamtych czasów, pokazując na przykładzie socjalistycznej Republiki Weimarskiej, jak centralne planowanie nieuchronnie prowadzi do totalitaryzmu<sup>48</sup>. Pokazał również, posługując się postacią Hitlera, w jaki sposób „najgorsi zawsze osiągną szczyty władzy” w takim społeczeństwie.

#### Teoria denacjonalizacji pieniądza

Opisana przez Hayeka w książce *Denationalisation of Money* oraz kilku artykułach teoria denacjonalizacji pieniądza jest jedną z najbardziej rewolucyjnych koncepcji we współczesnej ekonomii. U jej podstaw legło przekonanie, że tradycyjny system pieniężny, w którym państwo (czy to pod postacią rządu, czy banku centralnego) ma monopol na emisję pieniądza, nie jest w stanie dostarczyć społeczeństwu stabilnego środka wymiany, który utrzymywałby stałą siłę nabywczą i którego podażą nie można by manipulować. Zdaniem Hayeka, istniejący monopol państwowy na emisję pieniądza nie ma żadnego poważnego uzasadnienia ekonomicznego. Jedyńm powodem, dla którego istnieje, są zaszczości historyczne. Przywilej władcy polegający na wyłącznym prawie do bicia pieniądza sięga historycznie czasów cesarzy rzymskich, a został umocniony w średniowieczu poprzez przekonanie, że pieniądź nie ma żadnej wartości samej w sobie, a tylko taką, jaką nada mu władca poprzez system prawny. Hayek stwierdził, że do zapewnienia „dobrego” pieniądza niezbędne jest zniesienie monopolu państwa na emisję pieniądza i wprowadzenie konkurencji na rynku walut. Zdaniem Hayeka, rola pań-

<sup>47</sup> Tamże

<sup>48</sup> J. KACPERSKI, *Szkola austriacka wobec socjalizmu i współczesnych problemów wolnego rynku*, Prohibita, Warszawa 2009, s. 23-26.

stwa w zakresie spraw monetarnych powinna ograniczać się do zapewnienia ram prawnych, w których społeczeństwo spontanicznie wybierze najlepszy czy też kilka najlepszych środków pieniężnych. W ten sposób powstanie swoisty stan „spontanicznego ładu” na rynku pieniądza. Wolny rynek – argumentuje Hayek – dostarczy optymalnej ilości różnorodnych środków pieniężnych, tak jak to się dzieje z każdym innym produktem. Hayek nie postulował całkowitego odebrania państwu prawa do emisji pieniądza. Jego zdaniem wystarczające będzie samo zniesienie monopolu na jego emisję. Bank centralny czy też rząd będą mogły w proponowanym przez Hayeka systemie emitować pieniądze, ale ponieważ będą tylko jednym z wielu podmiotów mających to prawo, będą musiały liczyć się z konkurencją i co za tym idzie – bardziej dbać o jakość pieniądza – starać się, aby nie tracił on na wartości. Monopol państwa na emisję pieniądza nie służy bowiem niczemu innemu poza umacnianiem władzy państwa nad obywatelem<sup>49</sup>.

#### Teoria ładu spontanicznego

Według Hayeka większość ludzkich instytucji społecznych, jak między innymi prawo, język czy pieniądz nie powstało jako skutek świadomego planu, ale rozwinęło się samorzutnie. Jego zdaniem wszelkie próby świadomego i planowego ograniczania samorzutnych zjawisk społecznych dowodzą pychy ludzkiego rozumu, a w konsekwencji prowadzą jedynie do zaburzenia prawidłowego funkcjonowania społeczności. W rzeczywistości im bardziej złożony porządek społeczny, tym mniejsza jest możliwość jego świadomej kontroli i celowej organizacji. Świadome kontrolowanie procesów społecznych prowadzi nieuchronnie do upadku prawa, rozumianego jako „rządy prawa”, a prowadzi nas wprost do prawa rozumianego jako instrument sterowania i kontroli nad społeczeństwem<sup>50</sup>. Spontaniczny porządek Hayeka jest systemem realizującym się przez niezależne działania wielu jednostek, produkującym ogólne zyski w sposób niezamierzony i zwykle nieprzewidywalnie dla tych, których działania go spowodowały. By odróżnić ten rodzaj porządku od porządku planowego, ustalonego systemu, Hayek używał greckiego terminu *cosmos* dla spontanicznego porządku i *taxis* dla świadomie zaplanowanego. Wśród przykładów *cosmos* znajdziemy cały system rynkowy, pieniądz, prawo zwyczajowe, a nawet język. *Taxis* to, przez kontrast, zaprojektowana lub skonstruowana organizacja, jak firma czy biuro<sup>51</sup>.

<sup>49</sup> D. MODRZEJEWSKI, *Teoria denacjonalizacji pieniądza*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

<sup>50</sup> H.W. KACZMARCZYK, *Liberalna teoria ładu spontanicznego – wkład Friedricha Augusta von Hayeka*, „Pieniądze i Więź” 2010, nr 4, s. 13-22.

<sup>51</sup> [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

Friedrich Hayek, tak jak jego wielki mentor, Ludwig von Mises, z całą mocą sprzeciwiał się socjalizmowi i upaństwowieniu. Nie tylko krytykował modę keynesizmu, inflacji i socjalizmu, ale również dążył w swojej pracy naukowej do stworzenia alternatywnych koncepcji wolnej gospodarki i społeczeństw.

### Krytyka państwa dobrobytu

Hayek w ostatniej z trzech części Konstytucji Wolności, zatytułowanej „Wolność w państwie dobrobytu”, stwierdza, że metody państwa dobrobytu zagrażają wolności jednostki. Nie odrzuca on jednak w całości programu państwa dobrobytu. Uważa, że program ten nie poddaje się jednoznacznej ocenie, ponieważ zdaniem autora usprawiedliwione jest na przykład zajmowanie się przez państwo sprawami zdrowia, oświaty i zabezpieczenia społeczeństwa przed biedą, inwalidztwem, ale zaznacza, że nie można tworzyć monopolu w takich dziedzinach, jak służba zdrowia, oświata czy ubezpieczenia<sup>52</sup>.

Monopole w państwie dobrobytu. Dla autora głównym monopolistą we współczesnych gospodarkach zachodnich są związki zawodowe, a monopol związkowy jest głównym zagrożeniem gospodarki rynkowej i wolnego społeczeństwa typu zachodniego. Uważa też, że odpowiedzialność za zmonopolizowanie rynku pracy przez związki zawodowe ponoszą rządy, które nadały im przywileje będące jawnym pogwałceniem powszechnych reguł prawa. Hayek akceptuje prawo pracowników do dobrowolnego zrzeszania się i prawo do strajku, ale równocześnie twierdzi, że związki zawodowe uzyskawszy należne im prawo do zrzeszania się, stały się instytucjami stosującymi przymus zarówno wobec członków, jak i wobec pracowników niezrzeszonych. Przymus ten, zdaniem Hayeka, polega na zmuszaniu członków związku, którzy nie zawsze chcą to robić dobrowolnie, do popierania akcji związkowych i na uzależnianiu zatrudnienia od uczestnictwa w związku. Dzięki stosowaniu przymusu wobec swoich członków i pracowników niezrzeszonych, związki uzyskały możliwość skutecznego wywierania nacisku na pracodawców i zwiększania płac ponad poziom, który ukształtowałby się na wolnym rynku<sup>53</sup>.

Ubezpieczenia społeczne. Hayek przyznaje, że niezbędne jest zabezpieczenie jednostki przed groźbą nędzy, przede wszystkim dbając o interes społeczeństwa, które musiałoby ponosić koszty związane z istnieniem ubóstwa. Nie zgadza się jednak z przymusem ubezpieczania się w jednej organizacji kontrolowanej przez państwo. Za podstawową wadę państwowego systemu ubezpieczeń uważa to, iż

<sup>52</sup> GODŁÓW-LEGIĘDŹ, *Doktryna społeczno-ekonomiczna Friedricha von Hayeka*, s. 112.

<sup>53</sup> Tamże, s. 117-118.

przekształcił się on w potężny aparat redystrybucji dochodów. Zdaniem autora, najpoważniejszy problem stwarza system emerytalny, za co winą obciąża rządy, które nie wywiązały się z obowiązku utrzymania stałej waluty i stworzyły sytuację, w której osoby przechodzące na emeryturę przez inflację zostały niejako okradzione z tego, co same próbowały odłożyć na starość.

System podatkowy. Autor jednoznacznie neguje słuszność progresywnego systemu podatkowego podkreślając, że jest to niezgodne z fundamentalną zasadą równości wobec prawa. Hayek opowiada się za systemem opodatkowania proporcjonalnego. Ponadto uważa za konieczne ustalenie maksymalnej stopy podatku bezpośredniego. Proponuje, by tą granicą był procent dochodu narodowego, który państwo przejmuje w ramach podatków.

Polityka rolna. Hayek odrzuca politykę subsydiowania rolnictwa. Jego zdaniem, naturalnym i zgodnym z interesem społecznym byłby odływ ludności z rolnictwa, eliminacja gospodarstw o wyższych kosztach oraz zmiana struktury produkcyjnej. Postuluje, by produkcję rolną poddać czystej grze rynkowej<sup>54</sup>.

Hayek upatruje największe niebezpieczeństwo w redystrybucji dochodów, dokonującej się przez system podatkowy, ubezpieczeniowy, politykę rolną i mieszkaniową. Polityka państwa dobrobytu zagraża, jego zdaniem, wolności i cywilizacji. Autor jest zwolennikiem koncepcji sprawiedliwości komutatywnej, czyli podziału dochodów za pośrednictwem mechanizmu rynkowego, zgodnie z wartością, którą poszczególne usługi mają dla innych.

##### 5. KRYTYKA „METODY PRÓB I BŁĘDÓW” OSKARA LANGEGO

Oskar Lange odpowiadając na zarzuty neoliberalów, że w gospodarce socjalistycznej nie jest możliwa racjonalna alokacja zasobów, wskazał iż do podejmowania prawidłowych decyzji alokacyjnych nie są konieczne ceny rynkowe, lecz wystarczają ceny w znaczeniu uogólnionym. Zwrócił też uwagę na to, iż proces powstawania równowagi na rynku wolnokonkurencyjnym jest procesem prób i błędów. Wyciągnął z tego wniosek, że w gospodarce socjalistycznej Centralny Urząd Planowania mógłby ustalać ceny tą samą metodą. Punktem wyjścia byłyby dane historyczne, zatem nie zachodziłaby konieczność konstruowania całkiem nowego układu cen. Na podstawie tych cen wszystkie podmioty gospodarcze podejmowałyby decyzje, dzięki którym ustaliłyby się wielkości popytu i podaży dla każdego dobra. Jeżeli popyt i podaż nie zrównoważą się, zachodzi konieczność

<sup>54</sup> Tamże, s. 128-137.

zmiany ceny. Lange twierdził, że metoda prób i błędów w gospodarce socjalistycznej mogłaby działać znacznie lepiej niż na rynku konkurencyjnym<sup>55</sup>. Hayek nie zgadza się ze zdaniem Langego. W artykule z 1935 r. stwierdza, że bardzo wątpliwe jest, by było możliwe racjonalne gospodarowanie w systemie centralnego planowania, a znacznie lepsze byłoby doskonalenie systemu konkurencji. Hayek po latach przyznał, że jego wystąpienia przeciw socjalizmowi sprzed II wojny światowej były delikatne, ponieważ wierzył, że w obozie socjalistycznym jest wielu ludzi, którzy chcą dobra. Jednak z perspektywy czasu stwierdził, iż należało już dawno głośno głosić, że intelektualne podstawy socjalizmu są fałszywe, a opozycja wobec socjalizmu jest oparta na niepodważalnych argumentach logicznych. W 1982 r. Hayek powrócił do sporu z Oskarem Lange, tym razem już w sposób bezkompromisowy i ostry. Stwierdził w nim m.in., że „wyrażenie analfabety »dana data« ciągle powraca u Langego. Wydaje się ono mieć nieodparty urok dla ekonomistów »matematycznych«, ponieważ fałszywe zapewnienia ich, że wiedzą to, czego nie wiedzą”. Bezcelnym nazywa Hayek stwierdzenie Langego, że kierujący gospodarką socjalistyczną będą w takim samym stopniu znali funkcje produkcji jak przedsiębiorcy kapitalistyczni. Podkreśla też, że Lange w ogóle nie uzasadnia tego twierdzenia, które jest „rażącym kłamstwem, stwierdzeniem tak absurdalnym, że trudno zrozumieć, jak intelektualna osoba mogłaby je kiedykolwiek w dobrej wierze wypowiedzieć”<sup>56</sup>.

Na zakończenie warto podkreślić, że różnica pomiędzy poglądami ekonomicznymi Hayeka i Langego nie przejawia się w przyjętej logice procesu gospodarowania, lecz wynika z odmiennych założeń co do warunków funkcjonowania kapitalizmu i socjalizmu. Hayek zakłada, że kapitalizm funkcjonuje w warunkach konkurencji, i z tego wyprowadza wszystkie jego zalety, a o gospodarce socjalistycznej sądzi, że nie da się ona pogodzić z konkurencją i że będą w niej występować tendencje monopolistyczne. Natomiast Lange podkreśla, że rzeczywistość kapitalistyczną zdominowały monopole, co sprawia, że zamiast optymalnej alokacji występuje w tym ustroju ogromne marnotrawstwo. Lange wierzy, że socjalizm stworzy warunki do funkcjonowania prawdziwej konkurencji i spotęguje pozytywne efekty mechanizmu rynkowego dzięki realizacji nowych zasad podziału. W związku z odmiennością założeń i wyobrażeń o kapitalizmie i socjalizmie zjawiska, które Hayek interpretował jako nieuniknione wady socjalizmu, w interpretacji Langego są wadami kapitalizmu<sup>57</sup>.

<sup>55</sup> Tamże, s. 221.

<sup>56</sup> Tamże, s. 228.

<sup>57</sup> Tamże, s. 233.

## PODSUMOWANIE

Dla wielu współczesnych termin „szkoła austriacka”, zdaniem Janiny Godłów-Legiędź, wiąże się przede wszystkim z liberalną doktryną społeczno-polityczną, a nie ze specyficzną metodologią i teorią ekonomiczną. Bycie ekonomistą austriackim jest równoznaczne z byciem obrońcą wolnego rynku. Właśnie do takiego odbioru szkoły austriackiej przyczynili się głównie wielcy mistrzowie tej szkoły, tj. Mises i Hayek, a także Rothbard, będący następcą Misesa w Stanach Zjednoczonych. Tak jak już wspomniano, odrodzenie zainteresowania ideami Mengera, Misesa i Hayeka nastąpiło wraz z przyznaniem Hayekowi Nagrody Nobla. Odrodzenie to nastąpiło głównie w Stanach Zjednoczonych a nie w Austrii, gdyż faktyczni ekonomiści Austrii choć dumni są z dokonań i tradycji szkoły austriackiej, to jednak w znacznym stopniu ulegli oni wpływowi keynesowskiej makroekonomii i czują się częścią ogólnej społeczności ekonomistów<sup>58</sup>.

Najmłodszymi bezpośrednimi kontynuatorami tradycji tej szkoły są głównie amerykańscy ekonomiści. Jednym z nich był Murray Newton Rothbard (1926-1995), uczony o nieprawdopodobnie szerokim zakresie zainteresowań. Przyczynił się on do rozwoju ekonomii, historii, filozofii politycznej oraz teorii prawa. Rozwinął i spopularyzował teorię austriackiej szkoły ekonomii Ludwiga von Misesa, na którego seminariach pojawiał się regularnie przez wiele lat. W drugiej połowie XX wieku ugruntował swoją pozycję jako czołowego austriackiego teoretyka. Przeprowadzał analizy zagadnień historycznych, takich jak wielki kryzys z 1929 r. czy dzieje amerykańskiej bankowości z punktu widzenia austriackiej teorii.

Kontynuatorami są również Joseph Schumpeter, Ludwig Lachmann, Israel Kirzner, Hans Hermann Hoppe, Lew Rockwell czy Gene Callahan. Ekonomistów tych określa się często mianem współczesnej szkoły austriackiej lub szkoły neoaustriackiej. Neoaustriaków łączy z głównym nurtem ekonomii neoklasycznej pełna akceptacja rynku, ale różni ich od tego nurtu koncepcja funkcjonowania rynku. Analizują oni proces rynkowy jako skutek świadomych działań jednostek, jako proces odkrywania wiedzy i okazji produkcyjnych oraz proces uczenia się. Akcentują niepewność środowiska ekonomicznego i nieprzewidywalności w przebiegu procesów rynkowych. Promują proces rynkowy jako proces dochodzenia do równowagi, a nie określoną konfigurację dostosowywanych do siebie cen, ilości i jakości<sup>59</sup>.

Byli też tacy naukowcy, którzy początkowo wywodzili się ze szkoły austriackiej, a następnie przestawili się na nowe pola badawcze i zapisali się też w dzie-

<sup>58</sup> Tamże, s. 247.

<sup>59</sup> Tamże, s. 248.

jach innych nurtów i szkół. Jednym z nich jest Gottfried von Haberler (1900-1995), który zanim wyjechał do Stanów Zjednoczonych pełnił funkcję profesora ekonomii na Uniwersytecie Wiedeńskim. Z tradycji szkoły austriackiej wyniósł przekonanie o słuszności liberalizmu, ale swój wysiłek intelektualny skupił przede wszystkim na teorii handlu międzynarodowego i teorii cyklu gospodarczego, stając się jednym z największych autorytetów w tej dziedzinie.

Obecnie szkoła ma swoich zagorzałych zwolenników skupionych głównie w instytutach Misesa, które publikując prace przedstawicieli szkoły austriackiej, dają nam możliwość zapoznania się ich twórczością. Logika ludzkiego działania, zaprezentowana w *Humanaction*, określona przez Misesa prakseologią, inspirowała i wciąż inspiruje wielu studentów i naukowców do zainteresowania dokonaniami szkoły austriackiej. Zdaniem przedstawicieli austriackiej szkoły ekonomii, jeśli chcemy zachować wolne społeczeństwo i gospodarkę rynkową, a także uniknąć powtarzających się dramatycznych cykli koniunkturalnych, powinniśmy zlikwidować bank centralny i wprowadzić wolną bankowość, powrócić do standardu złota i zagwarantować pełne przestrzeganie praw własności.

Na zakończenie warto zacytować Misesa, który twierdził, że „[...] ogromna większość narodu powinna być sklasyfikowana jako pożyczkodawcy, i [...] popierając politykę «łatwych pieniędzy» ludzie ci bezwiednie szkodzą własnym interesom materialnym. Dyskredytuje to jedynie marksistowski mit, głoszący, że klasy społeczne nigdy nie myślą się w rozpoznawaniu swych szczególnych klasowych interesów i działają zawsze w zgodzie z nimi”<sup>60</sup>. Te słowa w obecnych czasach są wciąż aktualne, choćby ze względu na odmienne od dominującego nurtu odpowiedzi, jakie przedstawiciele szkoły udzielają na przyczyny powstania obecnego kryzysu finansowego czy ich wyjaśnienia dotyczące cykli koniunkturalnych lub twierdzą obronę własności prywatnej i wolnego rynku. Tam, gdzie obecnie dostrzega się wady i słabość rynku, Austriacy dostrzegają wady i słabość rządu. Sprzeciwiają się oni przede wszystkim popularnej tezie, że za obecny kryzys odpowiedzialny jest nieskrępowany wolny rynek. Po pierwsze dlatego, że według nich obecnie w żadnym państwie na świecie nie funkcjonuje nieskrępowany wolny rynek, a po drugie dlatego, że przyczyną obecnego kryzysu nie jest wolny rynek, zachłanność konsumentów lub bankierów, ale przede wszystkim błędna polityka monetarna banku centralnego, utrzymywanie systemu bankowego opartego na systemie rezerw częściowych i oczywiście sam pieniądź, którego wartość jest dowolnie kształtowana wolą władzy.

<sup>60</sup> L. VON MISES, *Cykl koniunkturalny i ekspansja kredytowa: gospodarcze skutki taniego pieniądza*, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)

## BIBLIOGRAFIA

- BUTLER E., Ludwig von Mises – kompendium myśli ekonomicznej, Fundacja Instytut Globalizacja, Warszawa 2010.
- Carl Menger, Biografia, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- GODLÓW-LEGIĘDŹ J., Doktryna społeczno- ekonomiczna Friedricha von Hayeka, PWN, Warszawa 1992.
- GWIAZDOWSKI R., AntyMarks, [www.wprost.pl](http://www.wprost.pl)
- Hayek i Nagroda Nobla, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- HAYEK VON F., Indywidualizm a porządek ekonomiczny, Znak, Kraków 1998.
- INSTYTUT MISESA, Czym jest „ekonomia austriacka”, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- KACPERSKI J., Szkoła austriacka wobec socjalizmu i współczesnych problemów wolnego rynku, Prohibita, Warszawa 2009.
- KACZMARCZYK H., Debata socjalistyczna i problem planowania w gospodarce – wkład Misesa i Hayeka, „Pieniądze i Więź” 2010, nr 1.
- KACZMARCZYK H., Liberalna teoria ładu spontanicznego – wkład Friedricha Augusta von Hayeka, „Pieniądze i Więź” 2010, nr 4.
- KACZMARCZYK H., Rządy prawa a nie ludzi: poglądy F. A. von Hayeka na temat instrumentalizacji prawa, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce 2011.
- KACZMARCZYK H., Szkoła austriacka w ekonomii i naukach społecznych, „Pieniądze i Więź” 2008, nr 4.
- MENGER C., O naturze i pochodzeniu pieniądza, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- Mises i Rothbard o suwerenności konsumenta, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- MISES VON L., Cykl koniunkturalny i ekspansja kredytowa: gospodarcze skutki taniego pieniądza, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- MISES VON L., Ekonomia i polityka, Fijorr Publishing, Warszawa 2004.
- MISES VON L., Wspomnienia, Fijorr Publishing, Warszawa 2007.
- ROTHBARD MURRAY N., Uczony ekstremista – Juan de Mariana, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- SCHULAK E.M., Eugen von Böhm-Bawerk – ekonomista, minister, arystokrata, [www.mises.pl](http://www.mises.pl)
- SOTO DE HUERTA J., Szkoła austriacka, Fijorr Publishing, Warszawa 2010.
- STANKIEWICZ W., Historia myśli ekonomicznej, PTE, Warszawa 2007.
- TEMKIN G., Dyskusje o gospodarce socjalistycznej: Marks–Lange–Mises–Hayek, PTE, Warszawa 2008.

AUSTRIACKA SZKOŁA EKONOMII  
I JEJ PRZEDSTAWICIELE

## Streszczenie

Szkoła austriacka przeżywała okresy świetności oraz zastoju. Pierwsza fala ekonomistów austriackich, takich jak C. Menger, F. Wieser, E. Böhm-Bawerk zdobyła tak duże uznanie, iż większość jej założeń zostało praktycznie wcielonych do głównego nurtu. Następne pokolenie, czyli F. von Hayek oraz L. von Mises, również cieszyło się dużym uznaniem wśród ekonomistów, jednak większość ich życia przypadła na okres, kiedy niesłychaną popularność zdobywały teorie J.M. Keynesa, wskazując łatwą drogę wyjścia z kryzysu lat 1929-1935, będącego rzekomo kryzysem gospodarki kapitalistycznej, tak propagowanej przez Hayeka czy Misesa. Szkoła austriacka odzyskała swą renomę w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku, kiedy najbardziej rozwinięte gospodarki świata zostały dotknięte przez największy kryzys gospodarczy od lat trzydziestych. Kryzys ten polegał na jednoczesnym występowaniu wysokiej inflacji oraz bezrobocia, tj. stagflacji. W teorii Keynesa zjawisko to nie miało wytłumaczenia. Również w latach siedemdziesiątych Nagrodą Nobla z eko-



nomii wyróżniony został Hayek, co spowodowało wzrost zainteresowania szkołą austriacką. W tym samym czasie ogromną pracę dla rozwoju i popularyzacji szkoły austriackiej wykonali działający na amerykańskich uniwersytetach naukowcy: I. M. Kirzner oraz M. Rothbard.

**Słowa kluczowe:** szkoła austriacka, liberalizm gospodarczy, Ludwig von Mises, Friedrich von Hayek, monetarny cykl koniunkturalny, teoria aktywności, subiektywizm, krytyka państwa opiekuńczego

#### THE AUSTRIAN SCHOOL OF ECONOMICS AND ITS REPRESENTATIVES

##### S u m m a r y

The Austrian school of economics experienced both its heyday and stagnation. The first wave of Austrian economists, such as C. Menger, F. von Wieser, E. von Böhm-Bawerk was so widely recognized that most of its assumptions were practically incorporated into the mainstream. The next generation, that is F. von Hayek and L. von Mises, also enjoyed universal recognition among economists, however, most of their lifetimes fell on the period when J. M. Keynes' theories became immensely popular, as they showed an easy way to overcome the crisis of 1929-1935 that was allegedly a crisis of the capitalist economy, the economy so much promoted by Hayek or Mises. The Austrian school regained its renown in the 1970s, when the world's most developed economies were affected by the greatest economic crisis since the 1930s. The crisis consisted in simultaneous occurrence of a high inflation and unemployment, that is stagflation. In Keynes' theory this phenomenon was not explained. It was also in the 1970s that Hayek was awarded the Nobel prize, which aroused interest in the Austrian school. At the same time I. M. Kirzner and M. Rothbard who worked in American universities did great work to develop and promote the Austrian school.

**Key words:** Austrian school, economic liberalism, Ludwig von Mises, Friedrich von Hayek, monetary business cycle, activity theory, subjectivism, criticism of the welfare state.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*